VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 182)
z dnia 19 marca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 182)

19 marca 2015 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz o zmianie innych ustaw (druk nr 3001).

W posiedzeniu udział wzięli: **Włodzisław Duch** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Piotr Warczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Jarosław Czubak** zastępca dyrektora do spraw dydaktycznych i naukowych Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, **Barbara Górska-Kulesza** ekspert w Zespole Interwencyjno-Poradniczym Biura Rzecznika Praw Pacjenta, **Robert Liana** główny specjalista w Biurze Prewencji i Rehabilitacji KRUS, **Piotr Zabadała** naczelnik wydziału w Departamencie Innowacji i Przemysłu Ministerstwa Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Maciej Szustowicz** doradca ekonomiczny w Departamencie Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli, **Anna Banaszewska**, **Rafał Karwowski** i **Barbara Wyszyńska** eksperci Pracodawców RP, **Jerzy Kiwerski** rektor Wyższej Szkoły Rehabilitacji w Warszawie, **Piotr Majcher** i **Wiesław Rycerski** wiceprezesi Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji wraz ze współpracownikami, **Tomasz Marek** i **Ernest Wiśniewski** członkowie Zarządu Stowarzyszenia Fizjoterapia Polska, **Urszula Michalska** przewodnicząca Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, **Bartosz Molik** prodziekan do spraw nauki Wydziału Rehabilitacji w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, **Maria Ochman** przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność", **Anna Sulinowska** i **Robert Włodarczyk** zastępcy pr zewodniczącego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego „Fizjoterapia" wraz ze współpracownikiem, **Roman Tokarski** i **Sebastian Zduński** członkowie Zarządu Polskiego Towarzystwa Fizjoterapii, **Joanna Walewander** sekretarz Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych oraz **Joanna Zabielska-Cieciuch** ekspert Federacji Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia „Porozumienie Zielonogórskie".

W posiedzeniu udział wziął lobbysta **Wojciech Wiśniewski** z Viewpoint Group.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak** i **Maria Tauroginska-Kopeć** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Robert Durlik** i **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

itam serdecznie panie i panów posłów. Witam pana ministra wraz ze współpracownikami, a także wszystkich zaproszonych gości.

Szanowni państwo, dzisiejszy porządek obrad przewiduje jeden punkt – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz o zmianie innych ustaw, druk nr 3001. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty. Od razu chciałbym państwa poinformować, że w tej sprawie powołana zostanie podkomisja do rozpatrzenia tego dokumentu, tak więc dzisiaj odbędziemy wstępną dyskusję, a dalsza dyskusja o poszczególnych zapisach – wiem, że jest sporo kontrowersji – odbędzie się w czasie prac podkomisji, i później, kiedy przepracowana ustawa wróci na posiedzenie Komisji w formie sprawozdania.

Ponieważ przedstawicielem wnioskodawców jest pan poseł Dariusz Dziadzio, panie pośle, oddaję panu głos. Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Cezar Dziadzio (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, zaproszeni goście, wszyscy zgodzimy się, że bezpieczeństwo jest bardzo ważne. Tym bardziej ważne jest bezpieczeństwo, kiedy mówimy o procesie leczenia. Projekt ustawy o zawodzie fizjoterapeuty w dużej mierze i bardzo skutecznie reguluje sprawę dotyczącą dzisiejszej sytuacji na rynku medycznym.

Sześćdziesięcioletnia aktywność środowiska fizjoterapeutów, szczególnie w ciągu ostatnich 27 lat, w zakresie osiągnięć naukowych i organizacyjnych, szkolenia specjalizacyjnego oraz zawodowego, ukształtowała jakościowo nową grupę pracowników ochrony zdrowia. Rehabilitacja stała się ważnym i nieodłącznym ogniwem dzisiejszego modelu polskiej medycyny.

Obecnie mamy około 70 tys. fizjoterapeutów, którzy ukończyli studia i uzyskali dyplom fizjoterapeuty w systemie akademickim. To trzecia grupa pod względem liczebności zatrudniana w opiece zdrowotnej w Polsce. Wśród fizjoterapeutów jest stu profesorów oraz około 2 tys. osób z tytułem doktora. Jest to grupa, która ustawicznie intensywnie kształci się, dzięki czemu bardzo mocno wyróżnia się na tle swoich kolegów z innych krajów Unii Europejskiej. Codziennie udziela pomocy pół milionowi Polaków i chyba nie ma obecnie osoby, która w czasie swojego życia nie skorzystała z usług fizjoterapeuty.

Pojawia się jednak inny problem, kiedy uwzględnimy bezpieczeństwo pacjenta, ponieważ wielokrotnie na naszym rynku medycznym pojawiali się różnego rodzaju pseudofizjoterapeuci, albo pseudoterapeuci, jak i osoby, które kończyły weekendowy kurs przygotowawczy i zajmowały się masażem i rehabilitacją w ogólnym tego słowa znaczeniu. Pojawiały się gabinety fizjoterapeutyczne, otwierane, na przykład, przez techników informatyki. Osoby te rozpoczynały działalność w zakresie rehabilitacji, którą powinni zajmować się wykwalifikowani fizjoterapeuci. Problem polega na tym, że wpływ fizjoterapii i działania rehabilitantów na nasz organizm mogą mieć charakter krótkotrwały, ale skutki popełnionych kardynalnych błędów, wynikających z braku tej bardzo ważnej wiedzy, mogą być nieodwracalne do końca życia.

Dzisiejsze posiedzenie Komisji Zdrowia wpisuje się również w raport Najwyższej Izby Kontroli. Mam nadzieję, że wszyscy posłowie ten raport otrzymali, ale ja miałem okazję wnikliwie się z nim zapoznać. Już na początku, w podsumowaniu wyników kontroli, możemy przeczytać, że w okresie objętym kontrolą, czyli w latach 2010-2013, zmniejszyła się dostępność świadczeń rehabilitacyjnych, i to pomimo systematycznego wzrostu nakładów finansowych na rehabilitację. To, po pierwsze.

A po drugie, wzrosła liczba osób oczekujących na realizację świadczenia. I to też jest bardzo ważna uwaga, bo patrząc na proces leczenia, rekonwalescencję pacjenta, rehabilitacja staje się nieodłącznym ogniwem polskiej medycyny. Idealna współpraca na poziomie lekarz-fizjoterapeuta skutkuje jak najszybszym przywróceniem pacjenta do w pełni samodzielnego funkcjonowania, co ma ogromne znaczenie dla samego pacjenta, dla nas jako społeczeństwa, ale także ma bezpośredni wpływ na budżet Narodowego Funduszu Zdrowia. W uwagach końcowych pojawił się bardzo ważny wniosek 1.34, że minister zdrowia powinien zapewnić szybkie zakończenie prac nad projektem ustawy o zawodzie fizjoterapeuty regulującej zasady wykonywania tego zawodu.

Składając ten projekt wyszliśmy naprzeciw Ministerstwu Zdrowia, gdyż w tym czasie trwały intensywne prace nad pakietami onkologicznym i kolejkowym. W związku z tym, opracowaliśmy projekt ustawy o zawodzie fizjoterapeuty, który określa zasady wykonywania zawodu fizjoterapeuty, uzyskiwania prawa wykonywania zawodu fizjoterapeuty, kształcenia zawodowego fizjoterapeuty, kształcenia podyplomowego fizjoterapeuty, odpowiedzialności zawodowej fizjoterapeutów, jak również określa organizację i zadania samorządu zawodowego oraz prawa i obowiązki jego członków. Wprowadza również fizjoterapeutyczny egzamin państwowy oraz zapis dotyczący tworzenia krajowego rejestru fizjoterapeutów.

Szanowni państwo, tym projektem chcemy zabezpieczyć zdrowie pacjentów i ograniczyć działania na szkodę ich zdrowia przez różnych niewykwalifikowanych pseudofizjoterapeutów. Sądzę, że jest to bardzo ważne dla nas, dla leczenia naszych dzieci, a także naszych rodziców. Wszystkim również zależy na tym, aby jak najmniej wykształco-

nych młodych osób, w tym fizjoterapeutów, wyjeżdżało z naszego kraju w poszukiwaniu pracy. Dlatego tym projektem zapewniamy bezpieczeństwo pacjenta, ale również wszechstronny rozwój środowiska fizjoterapeutów oraz standardów polskiej ochrony zdrowia. Dlatego dzisiaj składam wniosek i proszę o utworzenie podkomisji, w której przepracujemy cały projekt uwzględniając uwagi przedstawione przez wszelkie środowiska medyczne, a szczególnie środowisko fizjoterapeutów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Poproszę o opinię pana ministra. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Warczyński:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, zgadzamy się w pełni z tym, co pan poseł przed chwilką powiedział, z pełnym uzasadnieniem. Natomiast, mamy szczegółowe uwagi, które będziemy zgłaszać w pracach podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni goście, ja oczywiście krótko, dlatego, że powołamy podkomisję, w pracach której będziemy szczegółowo omawiać ten bardzo ważny projekt, jak się wydaje, w pewnych kwestiach bardzo kontrowersyjny. Mam jednak zasadnicze pytanie do pana ministra. W konkluzji, odnośnie do analizy projektu pod kątem ustalonego stanu prawa Unii Europejskiej, czytamy, że projekt ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz zmianie innych ustaw jest sprzeczny z prawem UE. Czy pan minister mógłby to skomentować, bo będziemy procedować nad czymś, odnośnie do czego jest ekspertyza mówiąca, że jest to sprzeczne z prawem UE. Jak to się ma do dalszego procedowania? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ja w tej samej sprawie. Chciałabym kontynuować uwagę pana posła Hoca, i chciałabym prosić, aby od razu... Zgłosiłam się do podkomisji, jeśli więc Komisja zadecyduje, to będę w niej pracować, ale niewątpliwie będą nam potrzebne ekspertyzy dotyczące tego, jak ten zawód traktowany jest w przepisach unijnych, dlatego, że nie jest prawdą, że on nie jest ujmowany w tych przepisach. Są już wyroki Trybunału w Strasburgu na temat zawodów paramedycznych, więc wydaje się, że warto byłoby wcześniej, przed przystąpieniem do racy, poznać te ważne dokumenty, ponieważ możemy pracować nad czymś, co potem okaże się niezgodne z ustaleniami odpowiednich władz Komisji Europejskiej i trybunału europejskiego.

Drugi mój wniosek dotyczy także zlecenia przez Komisję zbadania, jak ten problem zawodów paramedycznych, w tym zawodu fizjoterapeuty, rozwiązywany jest w innych krajach. Ja znam doświadczenia czeskie, ale to oczywiście jest mało, bo dobrze byłoby zobaczyć, jak te problemy są rozwiązywane w innych krajach Unii Europejskiej – jesteśmy we Wspólnocie Europejskiej – dlatego że nie bez znaczenia dla naszej pracy będą te opinie i materiały, które Komisja, mam nadzieję, zamówi.

I trzecia sprawa. Chciałabym się jednak dowiedzieć, jakie jest stanowisko Ministerstwa Zdrowia w sprawie wspólnej ustawy o zawodach paramedycznych. Podkreślam, paramedycznych.... Tych zawodów jest więcej niż kilkanaście. Nie będę wszystkich tutaj wymieniać. Wydaje mi się, że procedowanie dla każdego zawodu oddzielnej ustawy jest działaniem bez sensu, bo nie napiszemy spójnej ustawy, tylko przez kilka dziesięcioleci będziemy pisać raczej „Cichy Don" aniżeli akt prawny. Dlatego bardzo proszę, panie ministrze, nie uchylać się tutaj i nie szukać takich wybiegów, jaki dzisiaj udał się panu z trybuny sejmowej, tylko proszę jasnym tekstem powiedzieć, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Miller.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Chciałbym zaprotestować przeciwko określeniu fizjoterapeuty jako zawodu paramedycznego. Nawet jeżeli państwo znajdą to w zapisach – a teraz po nie sięgnąłem – to jako zawód paramedyczny są traktowani tak zwani masażyści fizjoterapeuci, a to nie jest to samo, proszę państwa, co fizjoterapeuta. Bardzo więc proszę, abyśmy nie obniżali rangi zawodu ludzi, którzy od ponad 30 lat oczekują na uznanie ich zawodu jako zawodu medycznego, i mają prawo, tak jak pielęgniarki i lekarze, do ustawy o zawodzie.

Proszę państwa, jest to bardzo ważne ze względu na bezpieczeństwa pacjenta. Nie wiem, czy państwo wiedzą, jak dzisiaj wygląda uruchomienie praktyki fizjoterapeutycznej. Dzięki temu, że lekarz jest objęty ustawą o wykonywaniu zawodu, jest samorząd lekarski, który pilnuje tego, żeby ten zawód był wykonywany prawidłowo. Innymi słowy, jeżeli lekarz popełni błąd lub wykroczenie, to podlega ocenie sądu zawodowego.

Proszę państwa, gabinety fizjoterapii są otwierane przez ludzi o różnej proweniencji i różnym wykształceniu. Często są to ludzie, którzy nie mają nic wspólnego z zawodem fizjoterapeuty, kończą kursy, które nie mają żadnych atestów, wieszają dyplomy na ścianach i okaleczają lub zabijają ludzi. Były o tym reportaże w Polsacie i innych stacjach telewizyjnych, że nieumiejętnymi działaniami spowodowano, iż pacjenci stali się kalekami lub stracili życie. Taki gabinet otwiera się na zasadzie zgłoszenia do urzędu miasta działalności gospodarczej, a pacjent jest bezradny, ponieważ w przypadku popełnionego błędu można skarżyć tylko danego przedsiębiorcę – nie fizjoterapeutę, tylko przedsiębiorcę, podkreślam – z powództwa cywilnego. Nie ma możliwości zamknięcia czy pozbawienia takiej osoby prawa wykonywania zawodu, bo nie ma ustawy o zawodzie, w związku z czym, takiego prawa nie ma. Uważam, że dożyliśmy do takiego czasu, żeby taka ustawa była.

Co więcej, chcę państwu powiedzieć – jestem lekarzem – że na studiach fizjoterapeutycznych jest przekazywany znacznie większy zakres wiedzy na ten temat niż na medycynie. Po studiach lekarskich nie mamy takiej wiedzy, jaką mają fizjoterapeuci po studiach fizjoterapeutycznych, ponieważ taka wiedza nie jest tam przekazywana i nie jest do końca potrzebna. W związku z tym, uważam, że fizjoterapeuta jest równoprawnym partnerem lekarza w procesie leczenia, tym bardziej, ze postęp w tej nauce poszedł bardzo daleko. Jak mówił mój przedmówca, w tej dziedzinie mamy zarówno specjalistów, profesorów, mamy podział tej dziedziny na różne specjalizacje – jest ona niezwykle ważna jeżeli chodzi o proces leczenia. Będę więc zdecydowanie optować za tym, żeby taka ustawa w tym kraju była, ponieważ ona stanowi o bezpieczeństwie pacjenta. Co więcej, chciałbym podkreślić, że będzie ona mogła również wpłynąć na oszczędności w systemie służby zdrowia ze względu na możliwości przekształcenia koszyka świadczeń jeżeli chodzi o szpitale rehabilitacyjne, ponieważ wtedy fizjoterapeuta będzie w pełni partnerem lekarza prowadzącego leczenie, wobec czego będzie można uzupełnić te braki, które wynikają z niedoboru lekarzy specjalistów w zakresie rehabilitacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zalewska, proszę.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni goście, ja mam prośbę do pana przewodniczącego i do pana ministra, żeby jednak ministerstwo uchyliło nam rąbka tajemnicy jeżeli chodzi o swoją opinię, i żeby to była dłuższa wypowiedź. Mamy tu wielu gości, którzy chcieliby znać kierunek prac rządu, Komisji i podkomisji. To, po pierwsze.

Po drugie, państwo, którzy są tu po raz pierwszy, nie mają świadomości, że kiedy to trafi do podkomisji, to tak naprawdę może się to ciągnąć do wyborów i my nie poznamy stanowiska rządu. Ponieważ bardzo dyskusyjne są opinie Biura Analiz Sejmowych, również jeżeli chodzi o zgodność z różnymi dyrektywami, to wszyscy musimy mieć świadomość tego, co rząd zrobi w celu ominięcia tych dyspozycji prawnych, jakiejś inicjatywy w stronę Komisji Europejskiej, albo takich zapisów, które spowodują, że nie będzie można w żaden sposób się do tego negatywnie ustosunkować. W związku z tym, panie ministrze, bardzo proszę, oprócz zdawkowych informacji, o co najmniej pięciomi-

nutową wypowiedź, z której będziemy mogli odczytać ewentualne intencje Ministerstwa Zdrowia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Myślę, że nie tyle chodzi o czas, ile o treść, żeby sprawa stanowiska była jasna. Prawda? Bardzo proszę, pan przewodniczący Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Przepraszam, że jeszcze raz zabieram głos, ale zainspirował mnie pan poseł Miller sugestią, że są tu osoby, które nie uważają fizjoterapeuty za zawód medyczny. Absolutnie rehabilitacja jest integralną częścią systemu ochrony zdrowia. Fizjoterapia jak najbardziej jest zawodem medycznym, i to pożądanym, bardzo potrzebnym. Natomiast – jak na początku powiedziałem – projekt może być kontrowersyjny, bo musimy wierzyć, że będzie eliminować z rynku usług medycznych osoby udzielające świadczeń fizjoterapeutycznych, które mogą nie zmieścić się w tych kompetencjach, jakie określa ta ustawa. Dlatego potrzeba szerokiej dyskusji i holistycznego ujęcia w aspekcie przyszłości zawodu fizjoterapeuty. Zawsze pochylamy się nad tym zawodem i będziemy się pochylać. Chcemy, żeby ten zawód był, i on jest, i my go wręcz kochamy, tym bardziej, że jako lekarze wiemy, iż bez fizjoterapeutów i czynności rehabilitacyjnych, nie ma takiego... Tak więc sugestia, że tu ktoś, coś... jest niepotrzebna. Jesteśmy tutaj po to, żeby regulować te sprawy, a nie stwarzać wrażenie, że jest inaczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony posłów. Teraz ja zabiorę głos, a potem poproszę ewentualnie zaproszonych gości, jeżeli ktoś z państwa przed powołaniem podkomisji chciałby jeszcze się wypowiedzieć.

Otóż, szanowni państwo, myślę – żeby sprawa była zupełnie jasna – że kwestia uregulowania zawodu terapeuty rzeczywiście jest niezwykle ważna. Jak ważna? Może odwołam się do poprzedniej kadencji Sejmu, kiedy po to, żeby nie rozbijać, ponieważ rzeczywiście jest kilka innych zawodów... Jest teraz w podkomisji ustawa o ratownikach medycznych, a za chwilę być może będą tworzone kolejne, nie o zawodach paramedycznych, ale o innych zawodach medycznych, bo część z tych zawodów już została uregulowana. Był projekt złożony w poprzedniej kadencji, który dotyczył właśnie innych zawodów medycznych, i to, co państwo chcą tą ustawą regulować, miało być uregulowane tamtą ustawą. Niestety – i w tym sensie pan poseł Hoc, czy pani poseł Zalewska słusznie pytają o intencje rządu i jasne deklaracje – tamta ustawa została w podobny sposób jak dzisiaj wstępnie omówiona, skierowana do podkomisji, po czym, niech państwo sobie wyobrażą – brzmi to niewiarygodnie, ale tak było – dokładnie przez trzy lata ani jeden raz, mimo moich wielokrotnych monitów – bo ja byłem wówczas przedstawicielem wnioskodawców, tak jak teraz pan poseł Dziadzio – przewodniczący podkomisji, zresztą obecny w dniu dzisiejszym na tej sali – z Platformy Obywatelskiej, żeby sprawa była jasna – nie zwołał posiedzenia podkomisji. I to zapewne nie dlatego, że nie chciało się mu pracować, tylko otrzymał dyrektywę pod tytułem „puszczamy oczko, udajemy, że coś robimy, kierujemy do podkomisji, po czym to zamrażamy". Zatem jasna deklaracja rządu, czy będzie na tak, czy na nie, rzeczywiście jest w tej sprawie kluczowa.

A drugą sprawą, też mówiącą o intencjach, które tu państwo zgłaszają, a które również wtedy leżały u podłoża tamtego projektu, jest to, że na rynku świadczeń zdrowotnych, medycznych – przepraszam, że używam tego słowa, bo nie należałoby – jest wielu szarlatanów, znachorów i wielu innych ludzi, którzy powinni być z tego rynku całkowicie wyrugowani. Niestety, poprzez brak uregulowań prawnych – wprawdzie ja twierdzę, że dałoby się wywnioskować pewne rzeczy na podstawie już istniejącego prawa – prokuratura i policja często rozkładały ręce jeżeli ktoś w hotelu czy innym pomieszczeniu wykonywał takie czy inne zabiegi – nieważne, czy to było nakładanie rąk, masowanie, czy cokolwiek innego. Uważano, że nie można ścigać takich osób. Po to, między innymi, miało być uregulowanie prawne. Niestety, do dzisiaj się go nie doczekaliśmy. Cieszę się więc z tej inicjatywy, że jakąś część tego uregulujemy – mam taką nadzieję – tym bardziej, że mamy tutaj... A teraz wrócę do opinii BAS-u.

Szanowni państwo, wskutek braku jakichkolwiek decyzji przez kilka lat, doprowadziliśmy do sytuacji takiej – to w opinii BAS się przewija – że wypuszczono iluś absolwentów, mówiąc najdelikatniej, średnio przygotowanych do tego zawodu albo w ogóle nieprzygotowanych, mających jakiś dokument. W opiniach pojawia się więc pytanie, co teraz z tymi ludźmi, bo nie my, tylko komisja zajmująca się chociażby szkolnictwem wyższym taką furtkę dla tych ludzi stworzyła. Tak więc, panie ministrze, jest pytanie nie tylko o wolę ministra zdrowia, ale o wolę całego rządu uregulowania tej sprawy, w pewnym sporze, a być może i pewnej kontrze wobec ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

I na koniec, odnośnie do lekarzy. Mam nadzieję, że to nie było intencją pana posła Millera, z którym na ogół się zgadzam, i którego poglądy cenię i szanuję, żeby dyskredytować lekarzy. Szanowni państwo, tu potrzebna jest współpraca środowiska lekarskiego o tej specjalności medycznej i środowiska fizjoterapeutów. Pamiętajmy, panie pośle, że nasi koledzy, którzy tą dziedziną medycyny się zajmują, mają za sobą pięcioletnią, a kiedyś chyba nawet dłuższą, specjalizację medyczną, podczas której tego wszystkiego się uczyli i przygotowywali do tej konkretnej specjalności, żeby było jasne, że ta współpraca jest potrzebna, bo bez niej cały system nie będzie funkcjonować.

Rozumiem, że pan poseł tytułem wyjaśnienia. Dziękuję serdecznie...

Poseł Rajmund Miller (PO):

Chciałbym, żeby pan przewodniczący dokładnie słuchał tego, co mówiłem. Panie przewodniczący, mówiłem o kilkuset, czy... Panie pośle Dziadzio, ile godzin na studiach fizjoterapeutycznych mają studenci, jeżeli chodzi o zajęcia z fizjoterapii?...

Głos z sali:

Jeden tydzień...

Poseł Rajmund Miller (PO):

Na studiach fizjoterapeutycznych?

Głos z sali:

Nie, na lekarskich.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Dlatego chciałbym, żeby pan przewodniczący rozumiał, o czym mówię...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Ale ja mówię o pięciu latach specjalizacji...

Poseł Rajmund Miller (PO):

Panie przewodniczący, nie porównywałem wiedzy specjalistów lekarzy rehabilitacji, tylko chciałem panu pokazać, że absolwenci wyższych szkół fizjoterapii, magistrowie, mieli więcej godzin z zakresu fizjoterapii niż my, lekarze, na studiach lekarskich. W związku z tym, chciałem państwu pokazać, że ludzie po tych studiach, w tej wąskiej dziedzinie są naprawdę dobrze przygotowani i mogą stanowić dobrych i bardzo dobrych partnerów do pracy z lekarzami, oczywiście, bez pomniejszania wagi wiedzy lekarzy czy absolwentów akademii medycznych. Natomiast nie poruszałem sprawy kompetencji lekarzy, którzy mają specjalizację z rehabilitacji, i bardzo bym prosił, żeby pan tego nie mylił i nie wprowadzał osób siedzących na tej sali w błąd.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, myślę, że... Cieszę się z tego wyjaśnienia. Mnie chodziło o to, że absolwent medycyny nie jest również kardiochirurgiem, i też miał niewiele kardiochirurgii na studiach, i do zabiegu nie stanie, tylko musi skończyć odpowiednią specjalizację.

Bardzo proszę zaproszonych gości... Widzę pierwsze zgłoszenie. Bardzo proszę. I proszę przedstawić się do mikrofonu.

Rektor Wyższej Szkoły Rehabilitacji w Warszawie Jerzy Kiwerski:

Jerzy Kiwerski. Jestem emerytowanym, wieloletnim kierownikiem kliniki rehabilitacji. Z fizjoterapeutami bardzo dobrze współpracuję od lat pięćdziesięciu, więc jestem jak najbardziej za dobrem fizjoterapeutów, ale nie mylmy dwóch rzeczy. Student medycyny nie będzie wykonywać zawodu fizjoterapeuty, bo zawód fizjoterapeuty służy do technicz-

nego wykonywania zabiegów. Natomiast student medycyny jest kształcony przez tydzień i to służy temu, żeby się zapoznał z możliwościami rehabilitacji, z tym, że rehabilitacja jest, i jakie ma zastosowanie.

Ja jestem za zdaniem pana przewodniczącego. Zresztą to regulują uzgodnienia międzynarodowe. European Board of Physical Medicine and Rehabilitation wydał Białą Księgę, gdzie jest jasno powiedziane, że rehabilitację medyczną wykonuje zespół specjalistów, w którym każdy zasługuje na szacunek i poważanie, ale kierownikiem i koordynatorem tego zespołu jest lekarz ze specjalizacją medycyny fizykalnej czy rehabilitacji.

Proszę państwa, to nie jest sprawa ambicji. To jest właśnie sprawa bezpieczeństwa, o którym tutaj się wiele mówi. Dlaczego? Dlatego, że fizjoterapeuta jest świetnym specjalistą w zakresie fizjoterapii, ale ma bardzo ograniczoną wiedzę o pacjencie. Jego wiedza o stanie zdrowia pacjenta opiera się na badaniach funkcjonalnych. Badanie funkcjonalne mówi nam, co jest nieprawidłowego w ustroju – że jest wzmożone napięcie mięśniowe lub ograniczenie ruchomości stawu czy kręgosłupa, ale nie mówi, z jakiego powodu, a to jest bardzo istotne. I tutaj, prawda, wspólne ustalenie programu działania rehabilitacji przez lekarza specjalistę rehabilitacji i fizjoterapeutę pozwoli na ustalenie tego planu z uwzględnieniem nie tylko wskazań dotyczących stanu, ale i przeciwwskazań ogólnych, działań, które mogą zaszkodzić pacjentowi. Przecież obecnie mamy gros pacjentów w starszym wieku, bo średnia wieku rośnie i przychodnie, oddziały rehabilitacji, są przepełnione osobami starszymi. I taka starsza osoba przychodzi, żeby jej zmniejszyć ból krzyża, czy poprawić ruch w stawie kolanowym, ale ona ma jednocześnie nadciśnienie, cukrzycę, niewydolność nerek, często osteoporozę, niewydolność serca czy naczyń obwodowych, jest więc osobą chorą. Czy fizjoterapeuta jest powołany do tego, żeby samodzielnie leczyć takich chorych? Zatem to wspólne działanie jest jak najbardziej uzasadnione...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, zrobił się wielki szum. Bardzo bym prosił o uspokojenie się.

Rektor Wyższej Szkoły Rehabilitacji w Warszawie Jerzy Kiwerski:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Czy są inne zgłoszenia ze strony zaproszonych gości? Bardzo proszę.

Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji Piotr Majcher:

Piotr Majcher, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, dziękuję serdecznie, za zaproszenie.

Polskie Towarzystwo Rehabilitacji jest towarzystwem naukowym z wieloletnią tradycją. Zrzesza specjalistów – nie tylko lekarzy specjalistów rehabilitacji, ale także członków całego zespołu rehabilitacyjnego, w tym również fizjoterapeutów. Na tej sali już widać pewne niezrozumienie problemu. Czym innym jest rehabilitacja medyczna, czy kompleksowa rehabilitacja, a czym innym jest fizjoterapia. I o ile zawód lekarza obostrzony jest pewnymi ustawami, o tyle każdy w tym kraju może leczyć ludzi i nie podlega żadnemu prawu, któremu podlega lekarz. Tak samo ta ustawa, w tym konkretnym kontekście, nie w pełni da możliwość po jej uchwaleniu wyeliminowania ze środowiska hochsztaplerów i ludzi niedouczonych.

Obecny system kształcenia fizjoterapeutów, prowadzony od wielu lat, jest doskonalony, pilnowany przez Państwową Komisję Akredytacyjną i ludzie, którzy kończą swoje studia i są fizjoterapeutami, na pewno są doskonale przygotowani do zawodu. Odnośnie do tego nie mamy żadnej wątpliwości. Problem polega na wychwyceniu ludzi, którzy są do tego nieprzygotowani.

My, jako Towarzystwo, mamy wiele uwag krytycznych do tego projektu i chcemy być stroną w dyskusjach w podkomisji dotyczących tego projektu. Ja, w imieniu Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji, na ręce pana przewodniczącego pozwolę sobie złożyć pismo, które będzie precyzować nasze wątpliwości. One są oparte nie tylko na konsultacji z całym środowiskiem rehabilitacji polskiej, w tym fizjoterapeutów, ale również pacjentów. Opieramy się też na prawnej analizie Biura Analiz Sejmowych.

Ustawa nie jest dobra. Podstawowym elementem, wobec którego przede wszystkim chciałbym zaprotestować, jest wejście w kompetencje lekarzy. Projekt tej ustawy daje fizjoterapeutom takie same uprawnienia jak lekarzom, jeżeli chodzi o diagnozowanie i leczenie pacjenta. Jest to sprzeczne z obowiązującymi ustawami, i to jest jeden z podstawowych... Nie chcę tu mówić o dalszej części, bo każdy z państwa ma swoje argumenty. Ja chcę tylko, żeby nasz głos – Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji – był zapisany jako przeciwny wobec tego projektu ustawy, i bardzo chętnie będziemy uczestniczyć w dalszym jej formowaniu. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, kolejne zgłoszenie. Proszę uprzejmie, pan z końca sali...

Członek Zarządu Stowarzyszenia Fizjoterapia Polska Tomasz Marek:

Dzień dobry. Tomasz Marek...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Jeszcze to wyjaśnię, bo widzę, że zgłasza się pan poseł Miller. Panie pośle, widzę pana zgłoszenie. Udzielę panu głosu później. Bardzo proszę.

Członek Zarządu SFP Tomasz Marek:

Dzień dobry. Tomasz Marek. Jestem członkiem Zarządu Stowarzyszenia Fizjoterapia Polska. Chciałbym się odnieść do kilku kwestii, które tu dzisiaj usłyszałem.

Pierwsza, jest taka, że tylko w Europie, w 25 krajach, zawód fizjoterapeuty jest unormowany, więc nie będzie trzeba daleko szukać jeśli chodzi o to, w jaki sposób dany kraj z tym tak zwanym problemem sobie poradził.

Druga rzecz jest taka – to też jest fakt – 17 z tych krajów wprowadziło z dużym powodzeniem pełną samodzielność tego zawodu. I tu chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana doktora, który przed chwilą powiedział o swoich wątpliwościach dotyczących tak zwanych kompetencji. Chciałbym podkreślić, że kompetencje fizjoterapeuty są inne niż kompetencje lekarza. My zajmujemy się diagnostyką funkcjonalną, oceną funkcjonalną, która jest w pełni kompatybilna z konsultacją i diagnozą lekarską.

Oczywiście, nie wyobrażam sobie sytuacji, w której odpowiedzialny fizjoterapeuta nie współpracowałby z lekarzem. I właśnie ta ustawa, między innymi, która wreszcie uporządkuje bałagan, jaki jest teraz, pozwoli nie tylko na to, żeby dać kompetencje prawa, ale również odpowiedzialność i obowiązek.

Następna rzecz, o której chciałbym powiedzieć, to jest to, że my tu teraz mówimy o fizjoterapeutach, którzy w tej tak zwanej grupie zawodów paramedycznych, bo padło tu takie określenie – przypomnę, że rozmawiamy o grupie siedemnastu zawodów, tak przynajmniej było poprzednio – stanowią przytłaczającą większość liczebną. Tych 16 pozostałych zawodów nie stanowi nawet 1/3 liczebności zawodu, który nazywa się fizjoterapeuta. Dlatego, być może, warto pochylić się oddzielnie nad tym projektem ustawy. I prosiłbym, żeby zwrócić na to uwagę.

A najważniejsze jest to, że chodzi nie tylko o tę siedemdziesięciotysięczną grupę. Najważniejsze jest to, że te 70 tys. przyjmuje codziennie kilkaset tysięcy Polaków-pacjentów, którym świadczą usługi. Chodzi o to, żeby to było na jak najwyższym poziomie, i przede wszystkim bezpieczne. Musimy również pamiętać, że te 70 tys. osób, które teraz nie są objęte regulacjami jeśli chodzi o rynek pracy, pilnie obserwuje to, o czym tu państwo rozmawiają, i co – mam nadzieję – będzie przedmiotem dyskusji w podkomisji. Większość tych ludzi – około 30 tys. – ma zarejestrowaną działalność gospodarczą. Przypomnę, że specjalistów fizjoterapii – zależy, kto i jak liczy – jest między 700 a 800. Mówię o fizjoterapeutach. Wobec tego kwestia kompetencji, które są zawarte w tym projekcie ustawy, według naszej opinii – Stowarzyszenia Fizjoterapia Polska – wymaga naprawdę dogłębnej analizy, zastanowienia się nad tym i zweryfikowania tych propozycji, które tam są. Mam nadzieję, że jako członkowie największego stowarzyszenia skupiającego fizjoterapeutów w Polsce, będziemy mogli również uczestniczyć w pracach podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Innych zgłoszeń nie widzę. Bardzo proszę, pan poseł Miller.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Ja naprawdę prosiłbym panów doktorów, moich kolegów, żeby dokładnie słuchali tego, co mówiłem. Nie mówimy o tym, że fizjoterapeuci mają wchodzić w państwa kompetencje. O tym nie było mowy w mojej wypowiedzi. Mówimy o fizjoterapeucie jako partnerze w wykonywaniu pracy z pacjentem. Proszę państwa, to jest bardzo ważne, i w ustawie są też zapisane kompetencje w zależności od kwalifikacji fizjoterapeuty, ponieważ mamy techników – co prawda, nie ma już szkół techników – mamy licencjatów i magistrów, panie doktorze, ale mamy też specjalistów i profesorów, ludzi z tytułami profesorów. Są to więc ludzie o naprawdę wysokiej wiedzy – nie po kierunku lekarskim. Bardzo więc proszę, żebyśmy nie stawali w sytuacji – jestem lekarzem – w której lekceważymy tych ludzi i pokazujemy, że oni mają mniejsze kompetencje.

Chciałbym jeszcze powiedzieć jedno...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, ja chcę zaprotestować, nikt nie lekceważy...

Poseł Rajmund Miller (PO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

...nikt nie lekceważy, naprawdę...

Poseł Rajmund Miller (PO):

Proszę pana, ja panu nie przerywałem, w związku z tym bardzo proszę, żeby pan dał mi dokończyć wypowiedź.

Szanowni państwo, poza tym mamy taki zapis w ustawie koszykowej, którego jako państwo, jako specjalizacja państwa rehabilitantów, nie jesteśmy w stanie wypełnić. Mamy zapis, który mówi o tym, że na każdym oddziale rehabilitacji na 20 łóżek musi przypadać jeden lekarz rehabilitant. Po podzieleniu ilości łóżek w naszym kraju okazuje się, że powinniśmy mieć 4 tys. lekarzy ze specjalizacją z rehabilitacji zatrudnionych obligatoryjnie, a jest państwa pięciuset... Niech będzie 2 tys. Czyli, panie doktorze, brakuje 2 tys. specjalistów. Nie wykształcimy ich ani w ciągu roku, dwóch czy trzech lat. Co więcej... ale proszę mi dać skończyć, panie doktorze ...ani w ciągu trzech lat nie wykształcimy trzech tysięcy specjalistów, bo specjalizacja trwa kilka lat. W związku z tym jako państwo musimy też optymalnie patrzeć na wydatki i koszty, mimo najlepszych chęci, jakie mamy... Mamy również ludzi wykształconych... Słyszy pan o siedemdziesięciu tysiącach ludzi, którzy dzisiaj są partnerami lekarzy specjalistów neurologii, ortopedii, kariologii, na oddziałach, tam, gdzie państwa nie ma. W związku z tym musimy popatrzeć realnie na nasze możliwości – na możliwości budżetów szpitali – żeby pacjent otrzymał odpowiednią opiekę. I ta ustawa jest potrzebna właśnie po to, żeby uchronić ludzi, którzy dają się nabierać na prywatne gabinety osób, które je prowadzą bez prawa wykonywania zawodu.

Jesteśmy otwarci na dyskusję z państwem i na przyjmowanie uwag w podkomisji, natomiast nie chciałbym, żeby nasza rozmowa szła w kierunku storpedowania ustawy o tym zawodzie, ponieważ nie na tym nam zależy. Zależy nam zarówno na bezpieczeństwie państwa, jak i na finansach w zakresie służby zdrowia. Bo pieniądze powinny iść na leczenie pacjenta, nie muszą iść koniecznie na wypełnianie pewnych założeń świadczeń koszykowych. Państwo wiedzą, o czym mówię. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Panie pośle, chcę panu przypomnieć, że ja mam akurat tę kompetencję jako przewodniczący, żeby kogoś dopuścić do głosu, nie dopuścić lub mu przerwać. Pozwoliłem panu trzy razy zabrać głos, i proszę to uwzględnić.

Bardzo proszę. Widzę jeszcze jedno zgłoszenie.

Wiceprezes PTR Wiesław Rycerski:

Wiesław Rycerski, również Polskie Towarzystwo Rehabilitacji, drugi wiceprezes. Panie pośle Miller, to co myśmy wypowiedzieli, to tu nie padło. Pan prostuje pewne wypowiedzi, więc ja też chcę sprostować.

W tym, co powiedział pan prof. Majcher, nie było ani jednego słowa dyskredytującego fizjoterapeutów. My pracujemy wspólnie i bardzo cenimy ten zawód. Natomiast bardzo panu dziękuję za zwrócenie uwagi na to, że w całej dziedzinie, jaką jest rehabilitacja medyczna, rzeczywiście społeczeństwo potrzebuje więcej specjalistów rehabilitacji. I bardzo bym prosił o podjęcie takich działań, żeby tę właśnie specjalizację być może uznać za priorytetową – czego nie możemy się doczekać – i zapewnić odpowiednie finansowanie rehabilitacji, bo z powodu wyraźnie gorszego finansowania niż w przypadku innych specjalności medycznych jest mało chętnych absolwentów studiów medycznych do rozpoczynania tej specjalizacji. Więcej uwag w pracach podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz oddam głos panu ministrowi, ponieważ musimy poznać opinię ministra zdrowia w tej sprawie, czy będzie wsparcie dla tego projektu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Panie przewodniczący, tak, deklarujemy, że będziemy wspierać. Jeszcze raz to wyraźnie powtarzam. Wydawało mi się, że moja krótka wypowiedź zawierała w sobie wszystko.

Mogę w tej chwili powiedzieć państwu, jakie mamy wątpliwości, ale to samo będę powtarzać później, w pracach podkomisji. Uważamy, że nie ma tam takich rzeczy, które by w jakiś sposób dyskredytowały ten projekt, natomiast, z naszego punktu widzenia, wymaga on zmian zarówno merytorycznych, jak i legislacyjnych. I kluczowe jest również uzyskanie stosownej opinii odnośnie do zgodności z prawem europejskim. Myślę, że pan przewodniczący chyba od tego – od zasięgnięcia tej opinii – powinien zacząć. Natomiast to, naszym zdaniem, w dalszym ciągu nie będzie w żaden sposób dyskredytować tego projektu, ewentualnie będzie wymagać dokonania kolejnych poprawek. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Żeby nie wstrzymywać prac nad tym dokumentem, skierowałem go pod obrady Komisji, natomiast jest dla mnie oczywiste – i tego przypilnuję z pozycji przewodniczącego Komisji – żeby przewodniczący podkomisji zaczął pracę od stosownych analiz i ekspertyz dotyczących zgodności z prawem unijnym. Przecież – co przywołali pan poseł Hoc i pani poseł Hrynkiewicz – w integralnym dokumencie, jaki mamy, są nawet nie wątpliwości – jest jasno powiedziane o braku tej zgodności, więc rzeczywiście trzeba to na początek wyjaśnić. Z kolei, my oczekujemy od pana, panie ministrze, aby było jasne stanowisko całego rządu, żeby później nie było sytuacji takiej, że minister zdrowia coś popiera, a są wątpliwości ministra nauki i szkolnictwa wyższego – to, o czym mówiłem wcześniej. Dziękuję bardzo.

Na koniec oddaję głos przedstawicielowi wnioskodawców, panu posłowi Dziadzio. Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Cezar Dziadzio (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni zaproszeni goście, wrócę jeszcze do jednej rzeczy, która wynika z działań i prac legislacyjnych dotyczących tego projektu. Mianowicie, leży przede mną opinia o zgodności z prawem Unii Europejskiej projektu ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz o zmianie innych ustaw, wyrażona przez ministra właściwego do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Na ostatniej stronie tej opinii możemy przeczytać, że projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej, z zastrzeżeniem uwag zawartych w niniejszej opinii. Szanowni państwo, te uwagi zostały uwzględnione. To znaczy, zostały sprawdzone i projekt został pod tym względem poprawiony. Projekt był również w Komisji Ustawodawczej, która zawarła informację, że jest on dopuszczalny do dalszych prac legislacyjnych i tym samym jest zgodny z prawem UE.

Szanowni państwo, nie spodziewałem się, że ten projekt wywoła tyle emocji, natomiast, chciałem jeszcze odnieść się do sprawy krajów europejskich, ale pan Tomasz Marek mnie uprzedził. Niniejszym dziękuję za głos i proszę o powołanie podkomisji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Panie pośle, do protokołu jednak pewne rzeczy musimy przywołać. Będę więc państwa prosić o dopilnowanie tego, żebyśmy porządnie dalej pracowali. Nie znam

tej opinii, o której pan mówi, natomiast mamy druk sejmowy o konkretnym numerze. W tym druku sejmowym nr 3001 jest konkluzja w przygotowanej opinii. „Opinia prawna w sprawie zgodności z prawem Unii Europejskiej poselskiego projektu ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz o zmianie innych ustaw (przedstawiciel wnioskodawców: poseł Dariusz Cezar Dziadzio) w wersji uwzględniającej autopoprawkę...” – żeby było jasne – „...z dnia 18 września 2014 r.”. Jest to już po uwzględnieniu autopoprawki. Jeżeli pan mówi o innych poprawkach, to ich w dokumencie nie ma, w związku z tym trudno traktować tę opinię w sposób wiążący, bo ona musi być do tego dokumentu. A do tego dokumentu jest konkluzja w przeczytanej przeze mnie opinii, a główka opinii jest taka: „Projekt ustawy o zawodzie fizjoterapeuty oraz o zmianie innych ustaw, w wersji uwzględniającej autopoprawkę z dnia 18 września 2014 r., jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej”. Nie wątpliwy, nie niepewny, tylko sprzeczny.

Panie pośle – żeby było jasne – znając potrzebę uregulowania tej kwestii, mimo to podjąłem decyzję – zresztą pan poseł wielokrotnie ze mną o tym rozmawiał – w prezydium podjęliśmy tę decyzję – przepraszam koleżanki i kolegów – żebyśmy się tym dzisiaj zajmowali, ale to jest sprawa numer jeden, którą państwo muszą się zająć i muszą ją wyjaśnić. Być może ten dokument będzie wymagać pewnego przeredagowania, a następnie uzyskania opinii o zgodności, i dopiero wtedy dalszych prac. Inaczej to nie będzie mieć sensu. Tyle w tej sprawie.

Powołujemy podkomisję. Szanowni państwo, jest propozycja powołania siedmioosobowej podkomisji, ponieważ Twój Ruch w tej chwili nie ma klubu, więc nikt z Twojego Ruchu nie będzie członkiem podkomisji. Trzy osoby z Platformy Obywatelskiej. Bardzo proszę, pan przewodniczący Orzechowski zaproponuje trzy osoby z Platformy Obywatelskiej.

Poseł Maciej Orzechowski (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zaproponowałbym do składu podkomisji pana posła Rajmunda Millera, panią poseł Czeszejko-Sochacką i pana posła Czesława Gluzę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy państwo wyrażają zgodę? Tak, wyrażają zgodę.

Z Prawa i Sprawiedliwości będą dwie osoby – pani poseł Hrynkiewicz i pan poseł Duszek. Czy państwo wyrażają zgodę?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Z SLD będzie to pan poseł Niedbała, który wyraził zgodę – jest zresztą pan poseł i wyraża zgodę. Dziękuję. I z PSL, jak rozumiem, przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł Dziadzio. Czy tak? Wyraża pan zgodę. Dobrze.

Czy są inne propozycje? Nie widzę zgłoszeń. Czy ze strony Komisji ktoś jest przeciwny powołaniu podkomisji w takim składzie? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam zatem, że podkomisja została powołana. Po zakończeniu obrad proszę o podejście do stołu prezydialnego w celu ukonstytuowania podkomisji.

Dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie.